

Andrzej Moszczyński

Inaczej o zaufaniu



INSPIRUJĄCY PORADNIK

Andrzej Moszczyński

Inaczej o zaufaniu



2021

[Kup książkę](#)

© Andrzej Moszczynski, 2021

Korekta oraz skład i łamanie:
Wydawnictwo Online
www.wydawnictwo-online.pl

Projekt okładki:
Mateusz Rossowiecki

Wydanie I

ISBN 978-83-67017-12-1

Wydawca:



Andrew Moszczynski Institute LLC
1521 Concord Pike STE 303
Wilmington, DE 19803, USA
www.andrewmoszczynski.com

Licencja na Polskę:
Andrew Moszczynski Group sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 472
80-309 Gdańsk
www.andrewmoszczynskigroup.com

Licencję wyłączną na Polskę ma Andrew Moszczynski Group sp. z o.o. Objęta jest nią cała działalność wydawnicza i szkoleniowa Andrew Moszczynski Institute. Bez pisemnego zezwolenia Andrew Moszczynski Group sp. z o.o. zabrania się kopiowania i rozpowszechniania w jakiegokolwiek formie tekstów, elementów graficznych, materiałów szkoleniowych oraz autorskich pomysłów sygnowanych znakiem firmowym Andrew Moszczynski Group.

*Ukochanej Żonie
Marioli*

SPIS TREŚCI

Rozdział 1. Rodzaje zaufania	9
A. Zaufanie do siebie	12
B. Człowiek godny zaufania	15
Rozdział 2. Zaufanie w różnych dziedzinach życia	23
A. Zarządzanie przez zaufanie	25
B. Zaufanie a wychowanie	26
Rozdział 3. Tak ważne, a tak kruche...	31
A. Test zaufania	32
B. Człowiek sukcesu to człowiek ufny	33
Rozdział 4. Ciemniejsza strona zaufania	37
A. Manipulacja	37
B. Kultura nieufności, kultura zaufania	38
Rozdział 5. Tak jest między nami	43
A. Miłość, przyjaźń, zaufanie	44

B. Jak ufać, jak być godnym zaufania – praktyczne rady	49
C. Niezbędnik człowieka budzącego zaufanie	58
Rozdział 6. Zaufanie kontrolowane.	65
Podsumowanie. Co warto zapamiętać?	69
A. Zaufanie do siebie	69
B. Zaufanie w relacjach z ludźmi	72
C. Zaufanie w związkach	74
D. Jak zdobyć zaufanie	75
E. Jak wzbudzić zaufanie	76
F. Brak zaufania	78
Dodatek extra ☺	81
Bibliografia	99
O autorze	115
Opinie o książce	121
Dodatek. Cytaty, które pomagały autorowi napisać tę książkę	125

Rozdział 1

Rodzaje zaufania

Zaufanie odbieramy jako coś bardzo cennego, trudno osiągalnego, ale i bardzo nietrwałego, kruchego – bo łatwiej odbudować zburzone miasto niż zburzone zaufanie. Nadajemy mu wysoką rangę w swoim życiu. Traktujemy je jak coś, o co warto się starać, a nawet walczyć. Jako coś, o czym marzymy – czasem skrycie, być może wstydliwie, bo wydaje się nam, że ufanie komuś to oznaka słabości, że to po prostu naiwność.

Tak czy inaczej zaufanie to ogromna wartość. Kojarzymy ją zwykle z życiem osobistym, uczuciowym – ze związkiem dwojga ludzi, z rodziną, miłością, a także przyjaźnią.

Rzeczywiście – bez wzajemnego zaufania żaden prawdziwy związek nie jest możliwy. Po prostu. Ale chodzi nie tylko o życie osobiste. Za-

ufanie jest podstawą życia społecznego i wszelkich stosunków międzyludzkich. Kwestię tę rozpatrzyć możemy na dwóch płaszczyznach: pierwsza to: jak sprawić, by inni nam ufali, a druga: jak ufać innym. To jednak nie wszystko. W sumie doliczyłem się co najmniej trzech rodzajów zaufania. Są to:

- zaufanie do samego siebie,
- zaufanie do innych ludzi,
- zaufanie ludzi do mnie.

Zgodnie z definicją zaufanie do jakiegoś obiektu to wiedza lub wiara, że jego działania, przyszły stan lub własności okażą się zgodne z naszym życzeniem. W przypadku relacji międzyludzkich zaufanie dotyczy najczęściej uczciwości drugiej strony wobec nas.

Jest ono jedną z podstawowych więzi – zarówno w rodzinie, jak i grupach społecznych – i bywa szczególnie cenne w sytuacjach kryzysowych.

Zaufanie jest potrzebne właściwie w każdej dziedzinie: w pracy zawodowej, w życiu publicznym – także. Masz co do tego wątpliwości? To zupełnie naturalne, przecież życie uczy nas,

że nie każdemu można ufać, że zaufanie komuś jest bardzo ryzykowne, że są ludzie, którzy tylko czekają, by nas oszukać, wykorzystać... A z drugiej strony ludzie są nieufni wobec nas, podejrzliwi, nie chcą być szczerzy.

W kontaktach z ludźmi obowiązuje zasada tak zwanego ograniczonego zaufania, margines bezpieczeństwa. Czy taka asekuracyjna postawa ułatwia nam życie?

Czy rzeczywiście jest wyrazem rozsądku? Niekoniecznie. Czasem rozsądniej jest zaufać, ale właśnie... zaufać rozsądnie. Zaufanie jest bowiem bardzo przydatną umiejętnością. Emocją, która jest niezbędnym składnikiem pełnej dojrzałej osobowości dorosłego i szczęśliwego człowieka. Towarzyszy nam na każdym kroku, chociażby podczas zakupów – bo ufamy np. że jedzenie, które wybieramy, jest zdrowe, smaczne itd. U lekarza, w autobusie czy w windzie także musimy zaufać innym ludziom i wierzyć, że zapewniają nam bezpieczeństwo. Z drugiej strony, gdy my jesteśmy sprzedawcami, pracodawcami, pracownikami, producentami, rodzicami – chce-

my, by ufano naszym kompetencjom, intencjom i uczciwości.

Jak zatem ufać i jak być człowiekiem godnym zaufania?

Ale uwaga! Nie mylmy zaufania z nadzieją. Tak samo ważne i często uważane za jedno, w rzeczywistości się różnią. Nadzieja jest bierna, to wiara w siłę, która przychodzi z zewnątrz – pomoże nam, ochroni. Wierzimy, że wszystko dobrze się ułoży. Samo, bez naszego udziału.

Zaufanie jest aktywne, wypływa z twojego wnętrza. Owszem, Bóg/Los/Siła Wyższa mogą nam wskazać drogę, ale sami musimy nią pójść, pokonując trudności, a wśród nich największą: własny opór, lęki i przyzwyczajenia.

Ufasz sobie, że potrafisz coś zrobić, a jeśli myślisz, że możesz – zrobisz to!

A. Zaufanie do siebie

No właśnie.... Zaczniemy jednak od początku, czyli od zaufania do siebie samego, bo ono jest podstawą wszelkich innych jego rodzajów.

Otóż to: możesz, jeśli myślisz, że możesz. (Oczywiście jeśli jesteś wobec siebie szczery i uczciwy). Ta sentencja najlepiej oddaje istotę zaufania do siebie. W każdej dziedzinie życia. Gdy ufamy sobie: że potrafimy coś zrobić, odpowiednio postąpić w danej sytuacji, wybrnąć z kłopotu czy zjednać sobie ludzi – wówczas jesteśmy na najlepszej drodze, aby osiągnąć założone cele. Do każdego zadania, problemu, człowieka czy grupy podchodzimy wtedy ze spokojem, pewnością siebie i pogodą ducha.

Jesteśmy pewni swych możliwości, pełni pozytywnej energii, która przyciąga równie pozytywną energię – korzystne dla nas zdarzenia, życzliwie nastawionych ludzi, cele, które chcemy osiągnąć. Trzeba tylko skierować na nie całą uwagę, myśleć o nich intensywnie i z przekonaniem, że znajdują się w naszym zasięgu.

Myśli są jak żołnierze walczący w słusznej, czyli naszej, sprawie, pod kierunkiem najwybitniejszego wodza – naszego umysłu. To my nadajemy im kierunek, rodzaj, siłę i decydujemy, czy działają na naszą korzyść czy nie.

Zaufanie do siebie oznacza myślenie o sobie jako o człowieku, który potrafi zrobić to, co chce, może na sobie polegać i realizuje to, co sobie postanowi. Jest to widzenie siebie w roli zwycięzcy: osoby osiagającej sukcesy, niebojącej się porażek, a jeśli już się zdarzą – traktującej je jak kolejne szczeble drabiny sukcesu. To szanowanie siebie, czucie się osobą pogodną, szczęśliwą, lubianą przez ludzi i przede wszystkim – co zawsze idzie w parze z sympatią otoczenia – przez samego siebie. Osoba ufająca sobie jest pełna pozytywnej energii i zgodnie z prawami psychiki taką samą energię przyciąga. A ponieważ energia płynąca z naszych myśli i emocji ma wielką siłę sprawczą, przyciąga do nas pozytywne zdarzenia i ludzi również emanujących pozytywną energią.

Zasada jest prosta: jeśli myślimy o czymś z pozytywnym nastawieniem i silnym pragnieniem – przyciągamy to; jeśli się czegoś obawiamy lub o upragnionym celu myślimy, że pewnie nie uda nam się go osiągnąć – tak właśnie się stanie. Pozytyw przyciąga pozytyw, negatyw –

negatyw, wszystko jedno, czy to zgodne z prawami fizyki czy nie.

Jednym zdaniem: gdy mamy do siebie zaufanie, czyli wierzymy w siebie – życie wesprze nas w każdej sytuacji.

B. Człowiek godny zaufania

Jest uczciwy, honorowy, dotrzymujący słowa, prawdomówny, lojalny, czyli tak zwany porządnym człowiekiem. Zaufaniem obdarzamy osobę, której wierzymy, że będzie nam dobrze doradzać, myśląc o nas, a nie o sobie. Człowiek godny zaufania dotrzymuje obietnic – jeśli mówi, że coś zrobi, robi to. Człowiek godny zaufania robi właściwe, dobre rzeczy, nawet jeśli inni robią złe rzeczy i namawiają go do tego samego. Czyli jest to człowiek z charakterem.

Czy możesz w tej chwili pomyśleć o kimś, kto jest takim właśnie człowiekiem, któremu ufasz bez zastrzeżeń? Komu możesz się zwierzyć, kto dotrzymuje obietnic. Masz kogoś takiego? Czy możesz potwierdzić to teraz przed

samym sobą – bez wahania? Mam nadzieję, że tak. Jeśli nie masz takiej osoby, zastanów się, co może być przyczyną takiej sytuacji. Może powód jest w tobie? Dlatego tym bardziej powinienś przemyśleć zagadnienia, które tu przedstawiam. A czy tobie można ufać? Pomyśl o tym.

Nie ma nic lepszego niż dobry wzór do naśladowania. Spędzaj dużo czasu z kimś, komu ufasz, komu także ufają inni; z kimś, kto twoim zdaniem jest godny zaufania. Zobacz, jaki jest, jak postępuje. Co sprawia, że jest tak wiarygodny. Warto też poznać sylwetki osób, które zapisały się w historii ludzkości jako godne zaufania.

Za chwilę poznasz konkretne wskazówki, które mogą pomóc ci stać się takim właśnie człowiekiem.

Przede wszystkim staraj się stale kontrolować swoje myśli:

- wypełniaj swój umysł pozytywnymi, dobrymi myślami i emocjami,
- negatywne myśli wyrzucaj, gdy tylko się pojawiają, i zastępuj je dobrymi,
- staraj się unikać negatywnej energii: przygnę-

biających informacji, złych słów, toksycznych, tzw. dołujących cię ludzi, którzy sprawiają, że po spotkaniu z nimi czujesz się źle, niepewnie, nie w pełni wartościowy,

- otaczaj się ludźmi o pozytywnej energii, którzy cię wspierają, podtrzymują twoją pewność siebie, w których obecności dobrze się czujesz,
- wyrzuć ze swojego wewnętrznego słownika słowa typu: „nie mogę”, „nie potrafię”, „nie uda się”,
- powtarzaj w myślach i na głos zdanie: „Potrafię to zrobić”,
- wyobrażaj sobie siebie jako pogodnego, pełnego energii, lubianego przez ludzi człowieka,
- codziennie mów sobie: „jestem fajny”, „lubię siebie”, „zasługuję na to, co najlepsze”,
- skupiaj całą uwagę na celu, który chcesz osiągnąć, wyobrażaj go sobie i myśl o nim jak najczęściej,
- zobacz w wyobraźni siebie osiągnącego wymarzony cel: wyobraź sobie dokładnie, jak w tym momencie wyglądasz, co robisz i mówisz, jak się czujesz.

Możesz, jeśli myślisz, że możesz. Ufasz: sobie – że potrafisz, że możesz – i losowi, Bogu, życiu – że pomoże, że wesprze, dobrze podpowie; że działa na twoją korzyść. Ufasz, a więc słuchasz tych „podpowiedzi”, tzw. wewnętrznego głosu (nazywamy go też intuicją). Spróbujmy się zastanowić, co towarzyszy zaufaniu, czyli – w efekcie – co składa się na sukces, udane życie, które osiągniesz dzięki zaufaniu do siebie.

Zastanów się nad poniższymi sugestiami.

AKTYWNOŚĆ – korzystaj z darów-szans, które otrzymujesz; działaj i sam stwarzaj okazje, możliwości, kreuj swoją rzeczywistość: znajdź, wyznaczaj własne cele i konsekwentnie je zdobywaj.

OTWARTOŚĆ – słuchaj podpowiedzi (intuicji, wewnętrznego głosu, życzliwych, mądrych ludzi); próbuj i ucz się nowych rzeczy, nie trzymaj się kurczowo przyzwyczajeń i nawyków, a także zawodów i zajęć, które nie przynoszą ci satysfakcji.

ODWAGA – idź swoją drogą, nie bój się no-

wości ani zmian, nie zniechęcaj się przeszkodami ani porażkami.

WYBACZENIE – wybaczaj sobie słabości i potknięcia, traktuj je jak kolejne stopnie w drodze do celu.

ZMIANA PROGRAMU – odetnij się od przeszłości, negatywnych zdarzeń i emocji; odrzuć myśli, nawyki i działania narzucone przez wychowanie, standardy obyczajowe, wydarzenia z dzieciństwa i obciążające cię przeżycia.

AKCEPTACJA – pokochaj siebie ze wszystkimi zaletami i słabościami; poczuj się atrakcyjną, pogodną, wartościową i pewną siebie osobą.

ZAUFANIE – uwierz, że możesz mieć to, czego chcesz, i być osobą, jaką chcesz być.

Zmiana wewnętrznego programu jest bardzo ważna w zdobyciu zaufania do siebie, a w efekcie – w osiągnięciu życiowych celów i sukcesów.

I takie właśnie zadanie cię czeka, abyś mógł osiągnąć w życiu zamierzone cele.

Ale najpierw pomyślmy, co zamierzamy osiągnąć, czyli czym ma się przejawiać nasza wiary-

godność, jakim człowiekiem godnym zaufania chcemy być.

A zatem – tak jak w niemal każdym życiowym działaniu – i tutaj wyznaczamy sobie konkretny cel, by potem dążąc do niego, ciągle mieć go przed oczami, by widzieć oczami wyobraźni wymarzony efekt, siebie jako osobę godną zaufania. Ta ekscytująca wizja, przyjemna i kusząca, będzie podtrzymywać nas w działaniu, doda nam sił w trudniejszych momentach. Tak działa siła wizualizacji.

Cel musi być jasny i precyzyjny, musimy go wyraźnie zobaczyć.

Przeczytałem wiele lat temu, że należy mieć autowizerunek – słowo brzmi niezbyt przyjaźnie, ale w praktyce sprawa jest dość oczywista.

Brian Tracy wyjaśnia to pojęcie dokładnie w swojej książce zatytułowanej *Maksimum osiągnięć*. Ujmując to najprościej – autowizerunek jest naszym wymyślonym wizerunkiem, wewnętrznym obrazem osoby, jaką chcielibyśmy być. Jednym słowem: to nasza wymarzona postać. Wymarzona, ale możliwa do osiągnięcia.

Aby stać się osobą ze swojego wymarzonego wizerunku, czyli ożywić autowizerunek, powinniśmy zmienić swój wewnętrzny program: sposób myślenia, działania, reagowania, odczuwania. Tak – odczuwania, bo panowanie nad własnymi emocjami i uczuciami to podstawa świadomego życia. I jest to możliwe.

No właśnie – to, jak odbieramy różne wydarzenia i zachowania ludzi, zależy od nas samych. To my kreujemy naszą rzeczywistość, czujemy radość, smutek lub złość. Nikt nam nie może narzucić żadnej emocji ani uczucia. Gdy nauczymy się kontrolować własne myśli i emocje, które im towarzyszą, staniemy się tą osobą, którą chcemy być: pogodną, atrakcyjną, pewną siebie. Szczęśliwą! Osobą, która MA DO SIEBIE ZAUFANIE.

Zmiana autowizerunku, wewnętrzne „reprogramowanie”, wiąże się z nabyciem zaufania do siebie. Zaufanie do siebie to po prostu jedna z cech, elementów naszego wizerunku, którą powinniśmy w sobie wykształcić.

A więc to, że UFAM SOBIE, oznacza:

- akceptuję siebie,
- podobam się sobie,
- szanuję siebie,
- mam jasne, określone cele,
- jestem pewny siebie: swoich umiejętności,
wartości, siły i woli,
- kocham siebie.



O autorze

Andrzej Moszczyński od 30 lat aktywnie zajmuje się działalnością biznesową. Jego główną kompetencją jest tworzenie skutecznych strategii dla konkretnych obszarów biznesu.

W latach 90. zdobywał doświadczenie w branży reklamowej – był prezesem i założycielem dwóch spółek z o.o. Zatrudniał w nich ponad 40 osób. Spółki te były liderami w swoich branżach, głównie w reklamie zewnętrznej – tranzytowej (reklamy na tramwajach, autobusach i samochodach). W 2001 r. przejęciem pakietów kontrolnych w tych spółkach zainteresowały się dwie firmy: amerykańska spółka giełdowa działająca w ponad 30 krajach, skupiająca się na reklamie radiowej i reklamie zewnętrznej oraz największy w Europie fundusz inwestycyjny. W 2003 r. Andrzej sprzedał udziały w tych spółkach inwestorom strategicznym.

W latach 2005-2015 był prezesem i założycielem spółki, która zajmowała się kompleksową komercjalizacją liderów rynku deweloperskiego (firma w sumie

sprzedała ponad 1000 mieszkań oraz 350 apartamentów hotelowych w systemie condo).

W latach 2009-2018 był akcjonariuszem strategicznym oraz przewodniczącym rady nadzorczej fabryki urządzeń okrętowych Expom SA. Spółka ta zasięgiem działania obejmuje cały świat, dostarczając urządzenia (w tym dźwigi i żurawie) dla branży morskiej. W 2018 r. sprzedał pakiet swoich akcji inwestorowi branżowemu.

W 2014 r. utworzył w USA spółkę LLC, która działa w branży wydawniczej. W ciągu 14 lat (poczynając od 2005 r.) napisał w sumie 22 kieszonkowe poradniki z dziedziny rozwoju kompetencji miękkich – obszaru, który ma między innymi znaczenie strategiczne dla budowania wartości niematerialnych i prawnych przedsiębiorstw. Poradniki napisane przez Andrzeja koncentrują się na przekazaniu wiedzy o wartościach i rozwoju osobowości – czynnikach odpowiedzialnych za prowadzenie dobrego życia, bycie spełnionym i szczęśliwym.

Andrzej zdobywał wiedzę z dziedziny budowania wartości firm oraz tworzenia skutecznych strategii przy udziale następujących instytucji: Ernst & Young, Gallup Institute, PricewaterhouseCoopers (PwC) oraz Harvard Business Review. Jego kompetencje można przyrównać do pracy **stroiciela instrumentu**.

Kiedy miał 7 lat, mama zabrała go do szkoły muzycznej, aby sprawdzić, czy ma talent. Przeszedł test

pozytywnie – okazało się, że może rozpocząć edukację muzyczną. Z różnych powodów to nie nastąpiło. Często jednak w jego książkach czy wykładach można usłyszeć bądź przeczytać przykłady związane ze światem muzyki.

Dlaczego można przyrównać jego kompetencje do pracy stroiciela na przykład fortepianu? Stroiciel udoskonala fortepian, aby jego dźwięk był idealny. Każdy fortepian ma swój określony potencjał mierzony jakością dźwięku – dźwięku, który urzeka i wprowadza ludzi w stan relaksu, a może nawet pozytywnego ukojenia. Podobnie jak stroiciel Andrzej udoskonala różne procesy – szczególnie te, które dotyczą relacji z innymi ludźmi. Wierzy, że ludzie posiadają mechanizm psychologiczny, który można symbolicznie przyrównać do **mentalnego żyroskopu** czy **mentalnego noktowizora**. Rola Andrzeja polega na naprawieniu bądź wprowadzeniu w ruch tych „urządzeń”.

Żyroskop jest urządzeniem, które niezależnie od komplikacji pokazuje określony kierunek. Tego typu urządzenie wykorzystywane jest na statkach i w samolotach. Andrzej jest przekonany, że rozwijanie **koncentracji i wyobraźni** prowadzi do włączenia naszego mentalnego żyroskopu. Dzięki temu możemy między innymi znajdować skuteczne rozwiązania skomplikowanych wyzwań.

Noktowizor to wyjątkowe urządzenie, które umożliwia widzenie w ciemności. Jest wykorzystywane przez wojsko, służby wywiadowcze czy myśliwych. Życie Andrzeja ukierunkowane jest na badanie tematu źródeł wewnętrznej motywacji – siły skłaniającej do działania, do przejawiania inicjatywy, do podejmowania wyzwań, do wchodzenia w obszary zupełnie nieznane. Andrzej ma przekonanie, że rozwijanie **poczucia własnej wartości** prowadzi do włączenia naszego mentalnego noktowizora. Bez optymalnego poczucia własnej wartości życie jest ciężarem.

W swojej pracy Andrzej koncentruje się na procesach podnoszących jakość następujących obszarów: właściwe interpretowanie zdarzeń, wyciąganie wniosków z analizy porażek oraz sukcesów, formułowanie właściwych pytań, a także korzystanie z wyobraźni w taki sposób, aby przewidywać swoją przyszłość, co łączy się bezpośrednio z umiejętnością strategicznego myślenia. Umiejętności te pomagają rozumieć mechanizmy wywierania wpływu przez inne osoby i umożliwiają niepoddawanie się wszechobecnej indoktrynacji. Kiedy mentalny noktowizor działa poprawnie, przekazuje w odpowiednim czasie sygnały ostrzegające, że ktoś posługuje się manipulacją, aby osiągnąć swoje cele.

Andrzej posiada również doświadczenie jako prelegent, co związane jest z jego zaangażowaniem w działa-

nia społeczne. W ostatnich 30 latach był zapraszany do udziału w różnych szkoleniach i seminariach, zgromadzeniach czy kongresach – w sumie jako mówca wystąpił ponad 700 razy. Jego przemówienia i wykłady znane są z inspirujących przykładów i zachęcających pytań, które mobilizują słuchaczy do działania.



Opinie o książce

Małe dziecko przychodzi na świat bez instrukcji obsługi, o czym boleśnie przekonują się kolejne pokolenia młodych rodziców. A jednak mimo tej pozornej przeszkody ludzkość była i jest w stanie poradzić sobie z tym wyzwaniem. Jak? Młodzi rodzice szybko uczą się – głównie metodą prób i błędów – jak zaspokajać potrzeby swojego dziecka. Rodzicielstwo to ciekawa mieszanka zaufania do własnej intuicji, pomocy bliskich i odwołania do wiedzy ekspertów. To nie stały zestaw umiejętności, które ujawniają się w chwili narodzin dziecka, lecz raczej proces nabywania nowych umiejętności dostosowanych do potrzeb i rozwoju własnych pociech.

Nie inaczej jest w przypadku rozpoznania swoich talentów i wykorzystania ich w codziennym życiu. Nie są to zdolności, jakie nabywa się po przeczytaniu jednej książki lub uczestniczeniu w weekendowych warsztatach, lecz raczej droga, na którą się wchodzi świadomie i którą podąża przez resztę życia. Wybierając się w podróż, zwykle pakujemy ze sobą przewodnik i mapę,

dlatego też podczas podróży do własnego wnętrza także warto sięgnąć po jakiś przewodnik. Seria książek autorstwa Andrzeja Moszczyńskiego jest właśnie takim przewodnikiem, zawierającym cenne podpowiedzi oraz techniki odkrywania i wykorzystywania swoich talentów. Autor nie stawia się w pozycji eksperta wiedzącego lepiej, co jest dla nas dobre, lecz raczej doradcy odwołującego się szeroko do filozofii, literatury, współczesnych technik doskonalenia osobowości i własnych doświadczeń. Zdecydowanymi mocnymi stronami tej serii są przykłady z życia ilustrujące prezentowane zagadnienia oraz bogata bibliografia służąca jako punkt do dalszych poszukiwań dla wszystkich zainteresowanych doskonaleniem osobowości. Uważam, że seria ta będzie pomocna dla każdego zainteresowanego świadomym życiem i rozwojem osobistym.

Ania Bogacka

Editorial Consultant and Life Coach

* * *

Na rynku książek wybór poradników jest ogromny, ale wśród tego ogromu istnieją jasne punkty, w oparciu o które można kierować swoim życiem tak, by osiągnąć spełnienie. Samorealizacja jest osiągnięta poprzez mą-

drość i świadomość. To samo sprawia, że książki Andrzeja Moszczyńskiego są tak użyteczne i podnoszące na duchu. Dzielenie się mądrością w formie przykładów wielu historycznych postaci oświeśla drogę w tej kluczowej podróży. Każda z książek Andrzeja jest kompletna sama w sobie, jednak wszystkie razem stanowią zestaw narzędzi, przy pomocy których każdy z nas może ulepszyć umysł i serce, aby ostatecznie przyjąć proaktywną i współczującą postawę wobec życia. Jako osoba, która badała i edytowała wiele tekstów z filozofii i duchowości, mogę z entuzjazmem polecić tę książkę.

Lawrence E. Payne

OFERTA WYDAWNICZA

Andrew Moszczynski Group sp. z o.o.



[Kup książkę](#)





